

Zdzisław Sobieraj

Muzeum Miejskie im. Maksymiliana Chroboka

Muzealia. Historia i ludzie (cz. 1)

Jednym z wielu zadań pracy muzealnika jest gromadzenie pamiątek po naszych przodkach, opisanie ich pod względem pochodzenia, wyglądu oraz wartości historycznej. Dopiero potem przedmiot może być udostępniony na przykład na wystawie, a jego dokumentacja do wglądu osobom zainteresowanym.

Wybrałem dziś do prezentacji album. Został wyprodukowany w typowy dla początku XX wieku sposób: solidnie, z papierowymi kartami posiadającymi gotowe nacięcia umożliwiające umieszczenie w nich zdjęć lub pocztówek.

W starych albumach, których właściciele urodzili się na przełomie XIX i XX wieku zgromadzone pamiątki często ilustrują burzliwe lata okresu pierwszej i drugiej wojny światowej. Album, którego posiadaniem muzeum się szczyci, stanowi przykład ciekawego zbioru pocztówek i zdjęć pochodzących w większości z czasów pierwszej wojny światowej, a więc z lat 1914–1918. Jego zawartość może być dla kolekcjonera przedmiotem pożądania, zaś dla muzealnika i historyka jest także źródłem wiedzy.

Omawiany zbiór nie powstał zapewne z motywów kolekcjonerskich. Motywem jego powstania były prawdopodobnie uczucia, sentyment i chęć zachowania korespondencji przychodzącej od męża do żony w szczególnie trudnych czasach. Album zawiera zbiór ponad 110 pocztówek oraz kilku zdjęć i stanowi fantastyczne źródło wiedzy o naszych bohaterach, miejscach ich pobytu, wędrówce przez pola bitewne, pamięci o bliskich. Jest też zasobem informacji dotyczących propagowania przez państwo wiedzy o działaniach wojennych.

Czego możemy dowiedzieć się przeglądając kolejne karty albumu?

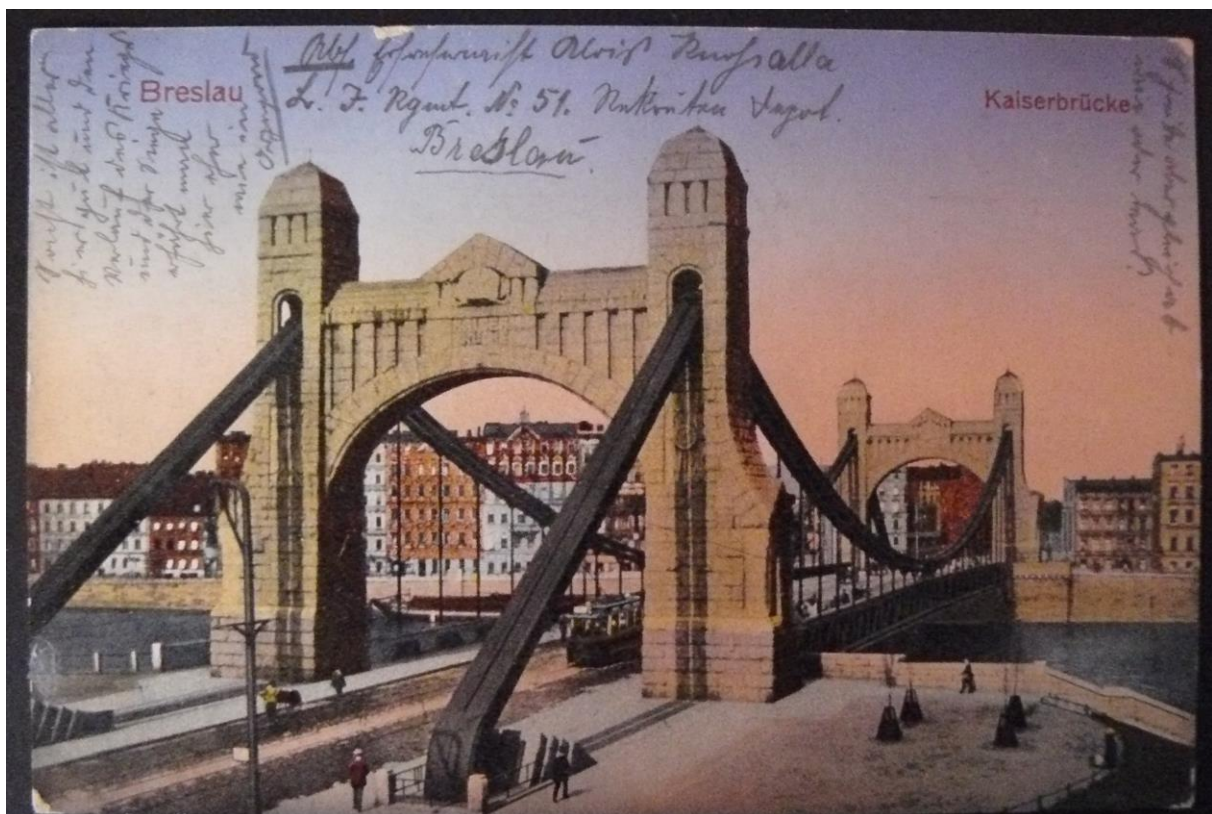
Nadawcą większości widokówek był Alois (Alojzy) Knossalla, zamieszkały w Orzegowie pracownik kopalni. Urodził się tu i mieszkał. Adresatem tych przesyłek była jego żona Hedwig (Jadwiga z domu Schmidt), z którą zamieszkiwał przy ulicy Kirchenhofstr. 14.

Kiedy w sierpniu 1914 roku Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, Alois został powołany do wojska.

Pierwszą widokówkę wysłał do żony w 1914 roku i nosi ona datę 18 sierpnia 1914 na stemplu poczty kolejowej (Bahnstpost Breslau-Myslowitz). Pocztówka została wysłana z Wrocławia i przedstawia powstały w 1896 roku, dziś już nie istniejący, pomnik cesarza Wilhelma I przy ulicy Świdnickiej (dziś stoi w tym miejscu pomnik Bolesława Chrobrego). Na rewersie

widoczny jest nadruk z hasłem jakie towarzyszyło wówczas niemieckiej armii: *Mit Gott für Kaiser und Reich* (Z Bogiem za Cesarza i Rzeszę). Nadawca umieścił obok nadruku informację *Feldpostkarte*. Ta pocztówka pozwala nam sądzić, że Alois zaczął wtedy służbę wojskową we Wrocławiu.

Kolejną pocztówkę wysłał kilka dni potem, 25 sierpnia 1914 roku, i przedstawia ona, podobnie jak pierwsza, widok Wrocławia. To Kaiserbrücke (dziś most Grunwaldzki). Nadawca informuje swoją małżonkę, że został rezerwistą Landwehry Ersatz-Bataillon 51. Infanterie Regiment (Ldw.-Inf.-Rgt. Nr.51) i stacjonuje we Wrocławiu (infanteria to piechota, zaś regiment – pułk).



Tak zaczęła się „pisać” historia służby wojskowej Alojzego Knossally w konflikcie, który potem przez historyków będzie określony jako pierwsza wojna światowa. Zważywszy, że są to dopiero pierwsze miesiące trwania tego konfliktu, można stwierdzić, że Alojzy przechodzi wówczas okres przeszkolenia wojskowego.

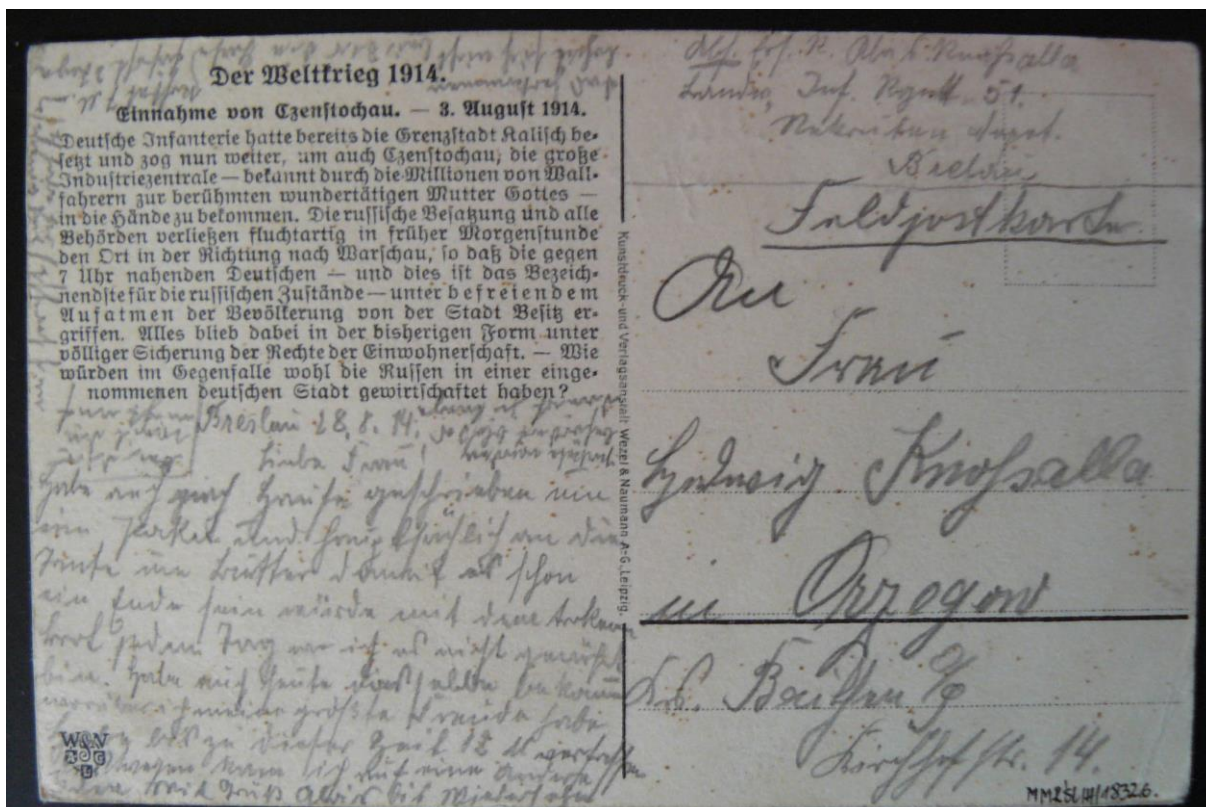
Kolejną pocztówkę Hedwig otrzymała od męża 18 września i ponownie był to widok Wrocławia, tym razem z teatrem przy ulicy Świdnickiej. W okresie od sierpnia do grudnia Alojzy przesłał do Jadwigi łącznie 18 kart pocztowych. Następna, z 21 sierpnia, przedstawia budynek uniwersytetu z widocznymi mostami na Odrze.

Szczególnie ciekawa jest pocztówka przesłana do Hedwig z datą 28 sierpnia 1914 roku.

Jest przykładem wojennej propagandy prowadzonej w każdym z państw uczestniczących w wojnie. Rysunek na awersie przedstawia potyczkę niemieckiej kawalerii z rosyjskimi piechurami podczas zajmowania Częstochowy w dniu 3 sierpnia tegoż roku.



Na rewersie pocztówki znajduje się tekst: *Der Weltkrieg 1914. Einmahme von Czenstochau. – 3. August 1914* (Wojna Światowa 1914. Zdobyć Częstochowy 3 sierpnia). Poniżej widnieje dość rozbudowany, bo 14-wersowy, opis działań wojennych, a wokół niego tekst korespondencji do Hedwig. To ciekawy przykład na to jak szybko reagowała propaganda niemiecka na przebieg działań.



Z paździenikowej korespondencji można wywnioskować, jak bardzo wojna ingerowała w życie obojga małżonków. Pocztówki są adresowane na adres w Leisnitz kreis Leobschütz i tak pozostanie przez cały okres wojny. Hedwig bowiem przeniosła się z Orzegowa do rodziców w Lisieścicach powiecie głubczyckim (Leisnitz, kreis. Leobschütz O/S), wioski liczącej wówczas około 1700 mieszkańców. Ojciec jej, Eduard Schmitz, był ogrodnikiem i na jego adres przychodziły przesyłki do żony Alojzego.

Z paździenikowych kart dowiadujemy się także, że Alojzy został przydzielony do 3 kompanii (Ldw.-Inf.-Rgt. Nr. 51) stacjonującej w Ketter. Wkrótce pojawiają się widokówki z kilku innych miejscowości: z Legnicy (niem. Lignitz), Ławszowa (niem. Lorezdorf), Bolesławca (niem. Bunzlau), Świętoszowa (niem. Neuhammer am Queis).



Świętoszów znany był z tego, że powstał w nim pod koniec XIX wieku duży poligon wojskowy. Podczas I wojny światowej był tam również obóz dla rosyjskich jeńców wojennych. Na pocztówce przesłanej do Hedwig widać koszary wojskowe oraz górującą nad nimi wieżę wodną. Podpis pod widokiem wyjaśnia, że są to koszary piechoty. Posiłkując się pozyskaną z Internetu mapą z tamtego okresu dodatkowo można dowiedzieć się, że w pobliżu zlokalizowany był obszar ćwiczeń wojskowych oraz miejsce przeznaczone dla treningu saperów.

W niemieckiej armii odpowiednikiem sapersa jest pionier. Dlaczego o tym wspominam? Opowiem w kolejnym odcinku, na który zapraszam.